

Sygn. akt I ACa 88/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. P. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 5 września 2017 r. sygn. akt I C 672/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 88/18

UZASADNIENIE

W częściowym uwzględnieniu żądań powoda A. P. (1), skierowaniach przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy wypadku, (...) SA, w ramach których domagał się zadośćuczynienia za doznana krzywdę, wywołaną jego następstwami w stanie zdrowia, a także odszkodowania, wobec niezbędnych kosztów leczenia tych następstw, w postaci uszkodzenia zębów, Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 5 września 2017r.:

- zasądził od pozwanego zakładu ubezpieczeń na rzecz powoda, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę kwotę 30 000 złotych z ustawowymi odsetkami od 25 marca 2014r oraz sumę 29 150 złotych odszkodowania z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 września 2014r [pkt I]

- w pozostałym zakresie powództwo oddalił [pkt II],

- nakazał ściąganie od strony pozwanej, na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w K., sumy 1 935 złotych , tytułem części kosztów związanych z postępowaniem, których powód nie miał obowiązku ponosić [pkt III] , natomiast koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł [pkt IV sentencji wyroku].

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia:

W dniu 27 października 2013 r. na ul. (...) w K., w obrębie skrzyżowania z ul. (...), doszło do wypadku drogowego, którego ofiarą był A. P. (1) .

Jadący ul. (...) od ul. (...), w kierunku ul. (...) i wykonujący manewr skrętu w lewo w ul. (...) samochód marki K. (...) nr rej. (...) , kierowany przez K. K., zderzył się z jadącym rowerem , z kierunku przeciwnego – na wprost- powodem .

W chwili wypadku nawierzchnia jezdni była sucha, panowały korzystne warunki atmosferyczne. Prędkość radiowozu w chwili zderzenia zawierała się w przedziale 20-25 km/h, a prędkość roweru mieściła się w przedziale 30-40 km/h.

Do zderzenia doszło, gdy skręcający samochód praktycznie w całości zablokował prawą połowę jezdni. Kierujący samochodem(...)", skręcając w lewo winien zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa rowerzyście jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost, czego nie uczynił. Rowerzysta - powód –nie miał możliwości uniknięcia zderzenia, stąd nie można mu przypisać przyczynienia się do wypadku, którego jedynym sprawcą pozostaje K. K.. Wprawdzie A. P. (1) był w chwili wypadku nietrzeźwy , a zawartość alkoholu w próbie krwi pobranej od niego wynosiła 0,85 ‰, a na miejscu wypadku nie ujawniono śladów hamowania pozostawionych przez koła roweru, [co nie oznacza, że rower nie był hamowany] , jednak ewentualne obniżenie jego sprawności psychofizycznej, na skutek spożycia alkoholu, nie miało znaczenia dla przebiegu zdarzenia, gdyż ustalona niemożność uniknięcia wypadku zachodziłaby także w przypadku osoby psychofizycznie sprawnej.

Właściciel pojazdu sprawcy szkody posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) SA w Ł..

Bezpośrednio po wypadku A. P. (1) został przewieziony do Szpitala (...) w K., gdzie w okresie od dnia 27 października do dnia 9 grudnia 2013 r. był hospitalizowany na Oddziale(...).

Po przeprowadzeniu niezbędnych badań stwierdzono, iż w wyniku wypadku odniósł liczne obrażenia ciała polegające na: licznych złamaniach kości twarzoczaszki: ściany przedniej zatoki czołowej, ściany bocznej i przyśrodkowej oczodołu po stronie prawej oraz kości oczodołu, łuku kości jarzmowej i żuchwy lewej, złamaniu kości gnykowej po stronie prawej, złamaniu przedniej części trzonu kręgu (...), złamaniu wyrostka bocznego (...), stłuczeniu klatki piersiowej, stłuczeniu obustronnym płuc, złamaniu żebra (...) po stronie prawej, żeber (...)i (...)przykręgosłupowo, wielołamowych złamaniach trzonów kręgow (...)i wyrostków poprzecznych kręgow(...) i (...), ran głowy, rany szarpanej przedramienia prawego.

Podczas pobytu w szpitalu poszkodowany przeszedł zabiegi operacyjne - w dniu 1 listopada 2013 r. i 5 listopada 2013 r. W trakcie tych operacji wykonano stabilizację tylnych kręgow(...)z użyciem śrub wkręconych do masywów bocznych, stabilizację przez nasadową kręgow (...)oraz osteosyntezę złamania prawego trzonu żuchwy i bocznego brzożu oczodołu lewego (operacja szczękowo – twarzowa).

Stosowano leczenie farmakologiczne, respiratoroterapię, płynoterapię oraz ćwiczenia.

W okresie od 9 grudnia 2013 r. do dnia 8 stycznia 2014 r. powód przebywał na Oddziale Klinicznym (...), gdzie był poddany rehabilitacji i obserwacji. W trakcie pobytu na oddziale powód zaczął chodzić sprawnie z pomocą balkonika.

Następnie w okresie od dnia 8 stycznia 2014 r. do dnia 17 lutego 2014 r. przebywał na Oddziale (...) Szpitala (...)w K..

W trakcie hospitalizacji prowadzono ćwiczenia czynne kończyn dolnych i górnych , wzmacniające mięśnie czworogłowe ud oraz mięśnie przykręgosłupowe w odcinku szyjnym, laseroterapię odleżyny okolicy krzyżowej oraz doskonalenie czynności lokomocyjnych.

Po zakończeniu cyklu zabiegów A. P. (1) został wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym.

Jak ustala dalej Sąd I instancji , pismem z dnia 10 lutego 2014 r. powód zgłosił szkodę do pozwanego ubezpieczyciela , żądając wypłaty kwoty 80.000 zł tytułem bezspornej części zadośćuczynienia w terminie 30 dni od daty pisma. Wezwanie dotarło do adresata 17 lutego 2014r

Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za wyrównanie uszczerbków doznanych przez powoda w opisanym zdarzeniu drogowym i w toku postępowania likwidacyjnego, przyznała i wypłaciła powodowi kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Na jego dalszym etapie , po wykonaniu opinii lekarskiej w zakresie implantologiczno - stomatologicznym, A. P. (1) , w piśmie z dnia 19 sierpnia 2014 r. sprecyzował swoje kolejne żądania wyrównawcze , domagając się od zakładu ubezpieczeń zwiększenia świadczenia z tego tytułu o sumę 100.000 zł a także kwoty 29.150 zł odszkodowania na pokrycie przewidywanych kosztów uzupełnienia w części utraconego, a w części uszkodzonego w wypadku uzębienia. Pismo to wraz z opinią stomatologiczną wpłynęło do pozwanego w dniu 25 sierpnia 2014 r.. Pomimo prób ugodowego zakończenia sporu na tle wysokości należnych powodowi świadczeń dodatkowych , do porozumienia na nie doszło.

Ubezpieczyciel jednak zadeklarował , iż pokryje koszty leczenia stomatologicznego, o ile nie będą one wyższe aniżeli 29.150 zł.

W chwili wypadku powód miał (...) lat. Mieszkał sam. Z osób bliskich powód posiadał siostrę oraz partnerkę życiową. Dzieci powoda mieszkają zagranicą.

Z wykształcenia jest elektronikiem, do dnia wypadku pracował zawodowo na podstawie umowy o pracę jako technik telekomunikacji. W firmie, która go zatrudniała pracował przez okres ostatnich 20 lat. Oficjalnie zarabiał 1800 zł [brutto] , faktycznie otrzymywał jednak około 3000 zł miesięcznie.

Praca wykonywana przez powoda wymagała sprawności fizycznej z uwagi na konieczność wchodzenia na drabinę, rusztowania, wykonywania wykuć w ścianach pod ułożenie kabli, obsługiwanie urządzeń i maszyn.

Po wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim i z tego tytułu pobierał świadczenie w postaci zasiłku chorobowego, po jego wyczerpaniu powód uzyskał uprawnienie do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od dnia 27 kwietnia 2014 r. do dnia 22 listopada 2014 r. Po zakończeniu okresu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego powód z uwagi na stan zdrowia nie wrócił do pracy zawodowej, uzyskał świadczenie przedemerytalne.

Przed wypadkiem A. P. (1) był osobą aktywną, jeździł, na rowerze, uprawiał turystykę górską, pomagał w pracach domowych siostrze.

Po nim powód odczuwał bóle kręgosłupa, miał mocno ograniczone ruchy głowy, niedowład lewej nogi. Niepewnie chodził. W związku z uszkodzeniem uzębienia niewyraźnie mówi, co go bardzo krępuje.

W związku z obrażeniami ciała doznanymi w wypadku powód był ograniczony w samodzielności, początkowo nie chodził, a później w szpitalu poruszał się przy pomocy balkonika. Po powrocie do domu był w stanie wykonywać jedynie proste czynności domowe oraz higieniczne. Zakupami oraz pielęgnowaniem odleżyn jakie powstały na ciele powoda zajmował się jego siostra.

W zakresie uszkodzonego w wypadku uzębienia powód podjął leczenie stomatologiczne , w ramach świadczeń z NFZ w Klinice (...) przy ul. (...) w K.. W trakcie leczenia odbył pięć wizyt lekarskich, podczas których usunięto mu uszkodzone części korzeni.

Odbył także prywatnie konsultację dentystyczną w zakresie urazu twarzy w Klinice (...). W jej ramach ustalono plan leczenia .

Jego koszty zostały oszacowane na około 30.000 zł.

Z kolejnej części ustaleń wynika , iż obecnie jako skutki wypadku z dnia 27 października 2013 r. u powoda rozpoznano: złamanie trzonu i łuku kręgu (...), złamanie wyrostka poprzecznego(...)po prawej stronie, wielołamowe złamanie trzonów (...), (...) i (...), stan po tylnej tranpedikularnej spondylodezie (...), (...) do(...), stan po przebytej ranie szarpanej przedramienia prawego, stan po złamaniu żebra (...), (...), (...) po prawej stronie i (...) obustronnie. Stan po słuczeniu płuc i odmie opłucnowej, stan po złamaniu kości gnykowej.

W następstwie tych obrażeń A. P. (1) doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 50% i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 10% (blizny na twarzy i głowie -7% i blizny na przedramieniu -3%).

Zgłaszane przez powoda ograniczenia ruchów w kręgosłupie szyjnym, poboлевania w odcinku piersiowym, mrowienia w obu kończynach górnych i dolnych są związane ze zmianami w obrębie kręgosłupa szyjnego i piersiowego pod postacią niewielkiego kręgozmyku tylnego wysokości (...)i wpuklającego się dokonałowo odłamu trzonu (...).

Ograniczenia ruchów w odcinku szyjnym są obecnie wynikiem spondylodezy(...)i powstających wtórnych zmian zwyrodnieniowych. Bolesne ruchy w odcinku piersiowym są spowodowane pozostałymi deformacjami złamanych kręgów i powstających również w tym odcinku wtórnych zmian zwyrodnieniowych.

Powód wymaga kontynuacji leczenia fizykalnego, w przypadku nasilania się powyższych dolegliwości ponownego badania (...) i (...) kręgosłupa i na tej podstawie dalszego planowania leczenia.

Ocenę prawną roszczeń powoda Sąd I instancji rozpoczął od wskazania , że ubezpieczyciel sprawcy wypadku nie kwestionował swojej odpowiedzialności za wyrównanie uszczerbków , których powód doznał w wypadku, a obrażenia , które u niego stwierdzano uznawał za powiązane przyczynowo z tym zdarzeniem.

Oceniając rozmiar krzywdy A. P. (1) , Sąd odwołał się do utrwalanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym wskazano jakie elementy winny być brane pod rozwagę przy określaniu jej granic.

Powołując się na ustalenia faktyczne wskazujące na skalę krzywdy po stronie ofiary wypadku ocenił , iż kwotą adekwatną dla realizacji przez zadośćuczynienie zasadniczej , kompensacyjnej funkcji tego świadczenia jest ogółem suma 80 000 złotych, co przy uwzględnieniu kwoty , która z tego tytułu została dotąd wypłacona powodowi przez stronę przeciwną , uzasadniało, zdaniem Sądu, przyznanie mu świadczenia dodatkowego w wymiarze 30 000 złotych.

Ustając je w takiej wysokości, Sąd nie podzielił zarzutu zakładu ubezpieczeń , iż poszkodowany przyczynił się -z uwagi na stan nietrzeźwości- do szkody w 50 %.

Oddłubując się do wniosków , przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych , ocenił , że stan ten nie miał wpływu na przebieg zdarzenia drogowego , skoro także trzeźwy rowerzysta nie mógł go uniknąć

O odsetkach od zadośćuczynienia Sąd Okręgowy orzekł na podstawie z art. 455 w zw. z art. 481 k.p.c., zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 25 marca 2014 r.

Wskazał , że w oparciu o ten przepis , jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Natomiast w myśl art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Wniosek powoda o odszkodowanie wpłynął do strony pozwanej w dniu 17 lutego 2014 r. Począwszy od dnia następnego strona pozwana miała więc 30 dni na wypłatę stosownego zadośćuczynienia. Jako profesjonalista, dysponujący bazą w postaci środków, specjalistów i procedur, podjęła działania w celu ustalenia swojej odpowiedzialności, jej zakresu oraz skutków działania ubezpieczonego w sferze życia poszkodowanego. Już w tym terminie zatem, była możliwość prawidłowej oceny rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy, tym bardziej, że proces leczenia i rehabilitacji był już naówczas w praktyce zakończony, ubezpieczyciel musi być uznany z upływem tego okresu, za pozostający w podniebieniu w spełnieniu zasądzonej, jako uzupełniającej jego części. Stąd też A. P. (1) w sposób usprawiedliwiony postulował przyznanie odsetek daty określonej w pozwie.

Sąd Okręgowy ocenił jak zasadne w całości żądanie odszkodowawcze powoda, które obejmowało zwrot kosztów związanych z leczeniem, uszkodzonego w wypadku uzębienia. Zwrócił przy tym uwagę, że strona pozwana nie kwestionowała ani w postępowaniu likwidacyjnym ani w toku procesu, wysokości dochodzonej z tego tytułu kwoty - 29 150 zł.

Wskazał, iż powód przedłożył dokument w postaci konsultacji dentystycznej w zakresie urazu twarzy z Kliniki (...) w K.. Ustalony plan i zakres leczenia przewidywał wyłożenie sumy zbliżonej do tej dochodzonej kwoty odszkodowania, związanej z tymi, usprawiedliwionymi, kosztami jego przeprowadzenia.

Świadczenie to zostało zasądzone z odsetkami liczonymi od 25 września 2014r albowiem odpis dokumentu konsultacji wraz pismem z dnia 19 sierpnia 2014 r. zawierającym żądanie pokrycia kosztów leczenia stomatologicznego, ubezpieczyciel otrzymał w dniu 25 sierpnia 2014 r. Od tej daty rozpoczął bieg termin do spełnienia tego świadczenia, a po jego upływie, po stronie zakładu ubezpieczeń, powstał stan opóźnienia w jego wykonaniu.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zważywszy na to, że żądania powoda jedynie w części zostały uwzględnione, była norma art. 100 kpc. Na jej podstawie zostały one pomiędzy stornami wzajemnie zniesione.

Zakres, w jakim poszkodowany wykazał zasadność roszczeń i w którym strona przeciwna skutecznie się przed nim obroniła, był podstawą do określenia przez Sąd I instancji skali, w której ubezpieczyciel został zobowiązany do pokrycia, wobec Skarbu Państwa kosztów związanych z postępowaniem, których A. P. (1) jako od niech zwolniony, nie miał obowiązku ponosić.

Apelację od tego orzeczenia złożył jedynie powód i obejmując jej zakresem tę jego części, która jego żądanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zostało oddalone, domagał się wydania przez Sąd II instancji wyroku reformatoryjnego, w następstwie którego skarżącemu zostanie przyznana dodatkowo, ze wskazanego tytułu, kwota 40 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 marca 2014r.

Postulował także obciążenie ubezpieczycielka sprawcy wypadku kosztami postępowania apelacyjnego.

Środek odwoławczy został oparty tylko na zarzucie naruszenia prawa materialnego, w postaci niewłaściwego zastosowania przez Sąd I instancji art. 445 §1 kc.

Jego realizacji powód upatrywał w nieprawidłowości wniosku Sądu Okręgowego zgodnie z którym sumą właściwie, w okolicznościach ustalonych w sprawie, realizującą kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia jest ogółem kwota 80 000zł.

Jego zdaniem powinna być to być suma 120 000 zł.

W motywach apelacji skarżący odwołał się do tych elementów faktycznych, które dotycząc ustalonych w postępowaniu wyznaczników uszczerbku niemajątkowego jakiego doznał na skutek wypadku, usprawiedliwia wyrażoną przez niego ocenę i wobec tego powinny skutkować podwyższeniem należnego mu świadczenia.

Wskazał także na argument odwołujący się do tego jak rozmiar krzywdy określają Sądy w innych postępowaniach, stosując jako jeden z jej mierników procentowy wymiar trwałych uszczerbków na zdrowiu poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych. Jego zdaniem, w świetle tych rozstrzygnięć, kwota kompensacji przyznana zaskarżonym wyrokiem została rażąco zaniżona.

Strona pozwana, w uznaniu apelacji za nie zasadną, domagała się jej oddalenia i przyznania na swoją rzecz od przeciwnika procesowego kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył:

Środek odwoławczy A. P. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że powód nie podnosi żadnych zarzutów procesowych w tym tych, które odnosiłyby się do sposobu przeprowadzenia przez Sąd I instancji oceny dowodów oraz poprawności ustaleń, które uczynił on podstawą faktyczną wydanego wyroku.

Wobec tego ustalenia te, jako poprawne i kompletne, Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Nie jest usprawiedliwionym zarzut naruszenia zaskarżonym rozstrzygnięciem art. 445 §1 kc.

Na wstępie przypomnieć należy, że określenie tego jaka kwota właściwie realizuje funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia, w konkretnej, rozstrzyganej przez Sąd sprawie zostało pozostawione uznaniu sędziowskiemu, mającemu być opartym na rozważeniu wszystkich istotnych z punktu widzenia rozmiaru krzywdy powoda, okoliczności ustalonych w sprawie. Oddanie przez ustawodawcę tej oceny Sądowi ma także i to następstwo, że w ramach kontroli instancyjnej, korekta wielkości świadczenia tego rodzaju może nastąpić jedynie wyjątkowo.

Wtedy, gdy kwota przyznana pokrzywdzonemu, w sposób oczywisty nie odpowiada wymaganiu pojęcia „odpowiedniej sumy”, którą posługują się wszystkie przepisy dotyczące zadośćuczynienia, w tym art. 445 §1 in princ. kc., na którym opiera swoje roszczenie skarżący

Ma to miejsce tylko, gdy kwota ta jest istotnie zawyżona lub zaniżona.

Jedynie wówczas można zasadnie mówić o tym, że Sąd niższej instancji określając wymiar tego świadczenia postąpił w sposób dowolny, a nie w granicach dopuszczonego ustawą uznania, a tym samym naruszył prawo materialne, poprzez błąd subsumpcji.

Taka wyjątkowa sytuacja w rozstrzyganej sprawie, wbrew argumentom wskazanym w apelacji nie ma miejsca.

W warunkach, gdy A. P. (1) nie kwestionuje dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, nie może on skutecznie podważyć sposobu zastosowania tej normy przez Sąd Okręgowy.

Nie może to nastąpić przede wszystkim dlatego, że odwołując się do motywów środka odwoławczego, w tym w szczególności powołanych w nich elementów wyznaczających, jego zdaniem, rozmiar doznanego uszczerbku, zauważyć należy, że wszystkie brał pod rozwagę, na tle okoliczności ustalonych w sprawie, Sąd niższej instancji, w konkluzji prawnej uznając, że kwotą, która prawidłowo realizuje, w przypadku skarżącego, wyrównawczą funkcję zadośćuczynienia jest suma 80 000 złotych.

W uzasadnieniu apelacji jest powoływany jeden element faktyczny, mający zwiększać rozmiar krzywdy powoda, którego Sąd Okręgowy nie wyeksponował w ramach przeprowadzonej oceny skali uszczerbku niemajątkowego

pokrzywdzonego. Jest nim , jak twierdzi skarżący , opuszczenie go przez dotychczasową partnerkę życiową , która nie widziała dalszej możliwości pozostawania z nim w związku, w warunkach, gdy na skutek następstw wypadku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Jest to jednak okoliczność , której pokrzywdzony w żaden sposób nie dowiódł ani w postępowaniu rozpoznawczym przed Sądem Okręgowym, ani nie starał się wykazywać także w postępowaniu odwoławczym. W szczególności nie podjął dowodzenia istnienia pomiędzy twierdzonym zdarzeniem , a konsekwencjami wypadku , adekwatnego związku przyczynowego.

Nie ma też racji skarżący , gdy realizacji stawianego zarzutu, upatruje w odwołaniu się do innych rozstrzygnięć sądowych dotyczących zadośćuczynienia za krzywdę , w ramach którego dokonuje porównania zasądzonych w nich świadczeń z tego tytułu z kwotą przyznaną zaskarżonym wyrokiem.

Porównanie to - odniesione przezeń do swoistej „ wyceny” 1 % trwałego uszczerbku na zdrowiu , ma przekonywać o rażącym zaniżeniu zadośćuczynienia , które Sąd I instancji ocenił jako usprawiedliwione.

Tego rodzaju porównanie , które ma jedynie bardzo ograniczony walor poznawczy , gdy wziąć pod rozwagę jak bardzo różne mogą być okoliczności konkretnej sprawy , które wyznaczają ostatecznie wysokość przyznanych świadczeń , może pozostać jedynie argumentem wspierającym tezę , iż w sprawach podobnych powinny zapadać rozstrzygnięcia o zbliżonej treści.

Po wtóre i przede wszystkim , jak to powszechnie jest przyjmowane w orzecznictwie sądowym , odwołanie się do stopnia uszczerbku na zdrowiu tak trwałego [stałego] jak i dłuowanego, jako elementu wyznaczającego skalę kompensowanej krzywdy – z natury swojej niewymiernej i indywidualnie warunkowanej , w odniesieniu do każdego człowieka jako jednostki , jest tylko jednym ze składników każdorazowej oceny Sądu co do wymiaru tego świadczenia wyrównawczego przy tym takim , który w żadnym razie nie może być stosowany mechanicznie . Tak właśnie odwołuje się do niego skarżący w powołanej części motywów apelacji.

Z tych przyczyn , uznając , że brak jest usprawiedliwionych podstaw do oceny , że świadczenie kompensacyjne określone w zaskarżonym wyroku jest , w sposób oczywisty, ustalone niepoprawnie , zarzutu materialnego , na którym opiera się środek odwoławczy powoda , nie można podzielić .

Jego odparcie powoduje , iż apelacja A. P. (1) podlega oddaleniu , na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 445 §1 kc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji rozstrzygnął na podstawie art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikającej z niego zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy.

Sąd przy tym nie znalazł dostatecznych podstaw do odstąpienia od niej z tego powodu , że skarżący , jako podmiot poszkodowany w wypadku , dochodził roszczeń wyrównawczych.

Decydując się na merytoryczną weryfikację poprawności rozstrzygnięcia Sądu I instancji poprzez złożenie apelacji , mimo , że z treści uzasadnienia wyroku jednoznacznie wynikały przyczyny dla których jego żądanie przyznania zadośćuczynienia nie zostało uwzględnione w całości , A. P. podjął ryzyko jakie niesie za sobą ewentualność porażki procesowej w postępowaniu odwoławczym.

Wiąże się z nią obowiązek pokrycia drugiej stronie celowo poniesionych, na tym etapie postępowania, kosztów.

Kwota należna z tego tytułu ubezpieczycielowi sprawcy wypadku , zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia i fakt zastępstwa procesowego przez radcę prawnego, została ustalona na podstawie § 2 pkt 5 w zw z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie płat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015[jedn. tekst DzU z 2018 pz. 265].

SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg SSA Józef Wąsik